

Leonid Gorizontow
Narodowy Uniwersytet Badawczy »Wyższa Szkoła Ekonomiki«

Rosyjska wizja Europy Środkowej: tradycje i dzisiejsza perspektywa¹

Współczesne prace badaczy rosyjskich na temat Europy Środkowej jako regionu w znacznie większym stopniu uwzględniają stanowiska zagranicznych autorów niż ci ostatni biorą pod uwagę odpowiednie regionoznawcze opracowania Rosjan. Żeby zrozumieć rodowód dzisiejszych ujęć, zacznijmy od omówienia tradycji historiografii radzieckiej. Od strony naukowej, po II wojnie światowej krajami słowiańskimi w ZSRR zajmowano się w Instytucie Słowianoznawstwa Akademii Nauk. Słowianoznawstwo było traktowane jako badania, w tym historyczne, nad narodami słowiańskimi znajdującymi się poza granicami Związku Radzieckiego. Czołową placówką kształcącą kadrę historyków była Katedra Historii Południowych i Zachodnich Słowian Uniwersytetu Moskiewskiego. W 1946 r. Mikołaj Dierżawin, jeden z najbardziej wpływowych wówczas radzieckich slawistów, proponował Stalinowi „zrobić w taki sposób, żeby w zakresie słowianoznawstwa ZSRR też został przodującym mocarstwem świata” («сделать так, чтобы и в области славяноведения СССР стал ведущей мировой державой»)².

W 1968 r. w Akademii Nauk ZSRR wprowadzono nowy podział pomiędzy instytutami historycznymi. Instytut Historii został podzielony na dwie odrębne placówki naukowe: Instytut Historii ZSRR i Instytut Historii Powszechnej. Za czasów radzieckich w ramach historii ZSRR (historii ojczystej) rozpatrywany był cały ówczesny obszar państwowy. Jednak dzieje poszczególnych części kraju, między innymi Ukrainy, Białorusi i Litwy, badano

¹ This study was carried out within “The National Research University Higher School of Economics” Academic Fund Program in 2013-2014, research grant N 12-01-0222.

² М.Ю. Досталь, *Неизвестные документы по истории создания Института славяноведения АН СССР*, „Славяноведение”, 1996, nr 6, s. 17-18.

głównie w odpowiednich republikach, gdzie istniały własne akademie i uniwersytety.

Razem ze wspomnianą przebudową Instytut Słowianoznawstwa zyskał jako dodatkowy obszar badawczy szereg krajów niesłowiańskich oraz nową nazwę Instytutu Słowianoznawstwa i Bałkanistyki. Pod względem naukowym decyzję tę warto uznać za owocną, ponieważ umożliwiła ona odejście od podziału Europy na części słowiańską i niesłowiańską. Miała ona jednocześnie polityczne uwarunkowanie: przedmiotem badań stały się wszystkie europejskie kraje obozu sowieckiego, którego jedność uległa osłabieniu w czasie praskiej wiosny.

Ta nowa nazwa instytutu nie obejmowała całej jego rozszerzonej domeny, bo Węgry widocznie nie są ani słowiańskim, ani bałkańskim krajem. W nazwie instytutu były obecne dwa odmienne podejścia: etniczne i regionalne. Stąd pochodziła oczywista konieczność wydzielenia jeszcze jednego oprócz bałkańskiego regionu. Stała się tym regionem właśnie Europa Środkowa zawierająca Polskę, Czechosłowację i Węgry. W latach siedemdziesiątych powszechną normą było już używanie dwóch jednolitych pojęć: Europa Środkowa i Europa Południowo-Wschodnia (Bałkany). Po rosyjsku brzmiały one jako *Центральная и Юго-Восточная Европа* i miały nawet formę skrótową — *ЦЮОЕ*. Wielonarodowa europejska część ZSRR stanowiła Europę Wschodnią. Wszystkie te szczegóły wydają się bardzo istotne dlatego, że chodzi o punkt wyjściowy długotrwałej tradycji badawczej.

Największy rozwój w ZSRR przybrały badania historyczne Europy Środkowej dotyczące okresu od końca XVIII do połowy XIX w. (epoki przejścia od feudalizmu do kapitalizmu czyli korzystając ze współczesnego języka naukowego procesów modernizacyjnych). Spośród czołowych badaczy warto wymienić Ilję Millera (historia Polski), Tofika Iślamowa (historia Węgier), Aleksandra Mylnikowa (historia Czech). Swoje główne zadanie naukowcy radzieccy widzieli w tworzeniu syntez opartych na badaniach uczonych z całego regionu. Były im też znane komparatystyczne prace lat z siedemdziesiątych tak wybitnych historyków, jak Józef Chlebowczyk (Polska) i Mirosław Hroch (Czechy). Pierwszy z nich pisał o «wschodniej Europie Środkowej», pojętej jako cała przestrzeń pomiędzy Rosją a Niemcami, i świadomie unikał udziału w dyskusji terminologicznej³.

W połowie lat osiemdziesiątych pracownicy Instytutu Słowianoznawstwa i Bałkanistyki zainicjowali dyskusję, w trakcie której regiony *ЦЮОЕ* porównywano z Europą Zachodnią. W ten sposób z wynikami jego badań

³ J. Chlebowczyk, *O prawie do bytu małych i młodych narodów. Kwestia narodowa i procesy narodotwórcze we wschodniej Europie Środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Śląski Instytut Naukowy, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa — Kraków 1983, s. 9 (1 wyd. w 1975 r.).

mogło zapoznać się szersze grono historyków radzieckich, w większym stopniu uwzględnione zostało tło porównawcze⁴.

Znacznie gorzej stan badań wyglądał w stosunku do wieku dwudziestego, zwłaszcza tego »prawdziwego«, który rozpoczął się po I wojnie światowej. Mocno krytykowano międzywojenne systemy władzy. Natomiast np. tragiczne doświadczenia wspólnej sowiecko-polskiej historii przedstawiono w sposób bardzo specyficzny: dosyć powiedzieć, że w historiografii radzieckiej nie istniały ani tajne protokoły 1939 r., ani stalinowska zbrodnia w Katyniu, nawet praktycznie zamknięty dla badań był temat likwidacji kierownictwa Komunistycznej Polskiej Partii. W najgorszych chyba warunkach ze względu na liczne zakazy znajdowali się wówczas historycy ukraińscy i białoruscy. Niełatwo było badać obecność Polaków na wschodnich kresach II Rzeczypospolitej. Przez długi czas niedostępna pozostawała analiza politycznych kryzysów w obozie socjalistycznym, których istotnym wątkiem był opór przeciwko naciskom Kremla. Na uwagę zasługuje to, że w radzieckich badaniach nad XX stuleciem pojęcie Europy Środkowej też funkcjonowało.

Warto podkreślić, że w zbliżony sposób traktowały przestrzeń regionu niezależne od siebie historiografie radziecka i amerykańska. W latach siedemdziesiątych w Stanach Zjednoczonych zostały ogłoszone drukiem pierwsze tomy *A History of East Central Europe*. Obejmowały one obszar określany w ZSRR jako *ЦИОБЕ*, czyli włączały ziemie bałkańskie. Jeden z autorów tego poważnego przedsięwzięcia Piotr Wandycz wydał później w 1992 r. jednotomową wersję dziejów Europy Środkowo-Wschodniej. Choć książka ta została poświęcona pamięci Oskara Haleckiego, znanego zwolennika szeroko pojętej Europy Środkowo-Wschodniej, zawierała materiał dotyczący tylko Polski, Czechosłowacji i Węgier⁵.

Pomijając dorobek radzieckich historyków, autorzy wydanej na Zachodzie w 2000 r. książki poświęconej Europie Środkowej widzą genezę tego pojęcia w wypowiedziach z lat osiemdziesiątych opozycyjnie nastawionych wobec reżimów działaczy kultury — Polaków, Czechów, Węgrów, często znajdujących się na emigracji. Była to wizja regionu, która przygotowywała grunt dla zjednoczenia wyszehradzkiego⁶.

Zresztą przez długi czas dla określenia podziału strategicznego po II wojnie światowej jak najbardziej nadawała się Europa Wschodnia, powszechnie uważana za kontrolowany przez ZSRR obszar europejski. Było to najwięk-

⁴Т.М. Исламов, В.И. Фрейдзон, *Переход от феодализма к капитализму в Западной, Центральной и Юго-Восточной Европе*, „Новая и новейшая история”, 1986, nr 1.

⁵P.S. Wandycz, *The Price of Freedom: A History of East Central Europe from the Middle Ages to the Present*, Routledge, London 1992.

⁶*Central Europe: Core or Periphery?*, Copenhagen 2000.

sze rozszerzenie Europy Wschodniej w zachodnim kierunku. Kluczowa wojskowo-polityczna organizacja obozu socjalistycznego jak wiadomo nosiła imię miasta stołecznego Polski. Znanie jest obraźliwe powiedzenie *курица — не птица, Польша — не заграница* („kura nie jest ptakiem, Polska nie jest zagranicą”). Pierwsza jego część z różnymi końcówkami według Włodzimerza Dala była używana jeszcze w XIX w., demonstrując pogardliwy stosunek głównie wobec kobiet. Rymowane zakończenie z zagranicą pojawiło się prawdopodobnie później. Po II wojnie światowej weszły w grę zależne od ZSRR kraje socjalistyczne. Na marginesie warto zaznaczyć, że w niedawnej dyskusji w rosyjskojęzycznym Internecie jej uczestnicy doszli do wniosku, że najczęściej i najwcześniej za taki „niezagraniczny” kraj była uważana Bułgaria. Polska zaś występowała w tym kontekście raczej na przełomie lat 80. i 90. w związku z masowym ruchem drobnych handlarzy ze Wschodu⁷. Jednocześnie dla pewnej części rosyjskiej inteligencji Polska była oknem na Europę.

Mamy do czynienia z dosyć typowymi w mentalnej geografii zjawiskami „wewnętrznej zagranicy” i „bliższej zagranicy” (*ближнее зарубежье*). Jako część składowa imperium rosyjskiego ziemie polskie były traktowane przez Rosjan jako właśnie swoista wewnętrzna zagranica. Podobną reputację później miały wchodzące w skład ZSRR trzy republiki nadbałtyckie, których zdecydowane dążenie do niepodległości podczas przebudowy Gorbaczowa nie stanowiło całkowitej niespodzianki. Obca z perspektywy rosyjskiej wydawała się też Ukraina Zachodnia, mimo ogromnej liczby prac traktujących o zjednoczeniu ukraińskich ziem w czasie II wojny światowej.

Współczesna historiografia rosyjska rozwija się pod wpływem nowej rzeczywistości geopolitycznej i nowej perspektywy dziejowej, których początek widoczny jest już w drugiej połowie lat 80. XX w. Przejawem nadchodzących zmian jest konstruowanie licznych regionów z nowymi nazwami albo nowym traktowaniem dawnych⁸. Nie wyklucza to jednak silnego oddziaływania tradycji historiograficznych.

W odniesieniu do regionalnych podziałów Europy podstawowego znaczenia nabrały ostatnio następujące pojęcia: (1) „przestrzeń postsowiecka” (*постсоветское пространство*), (2) „bliższa zagranica” (*ближнее зарубежье*), (3) Nowa Europa. Jeśli „przestrzeń postsowiecka” — termin coraz bardziej krytykowany za archaiczne podkreślenie sowieckości — ma międzynarodowy odpowiednik (*Former Soviet Union*, FSU), a Nowa Europa jest prostym zapożyczeniem z zachodniej myśli politycznej, pojęcie „bliższej za-

⁷ Zob. m.in. interesującą wymianę zdań w 2009 r.: www.forum.lingvo.ru/actualthread.aspx?tid=115878

⁸ Ар.А. Улунян, *Новая политическая география. Переформатируя Евразию. Историзированные зарубежные геоконцепты. Конец XX в. — начало XXI в.*, Moskwa 2009.

granicy” jest używane wyłącznie w Rosji. Nie jest ono możliwe do przyjęcia przez jej sąsiadów jako świadectwo ich drugorzędności.

Część tych pojęć nakłada na się siebie: np. kraje nadbałtyckie mogą być jednocześnie rozpatrywane z perspektywy Nowej Europy i w ramach przestrzeni postsowieckiej. Ale były kraje socjalistyczne, w tym Polska z jednej strony, Ukraina i Białoruś z innej strony, jak uważa większość badaczy, należy do różnych regionów. Co do Ukrainy istotne znaczenie dla konstruowania makroregionów na wschodzie Europy ma różnorodność wewnętrzna tego kraju, którego granice ustalone były za czasów sowieckich. Przestrzeń postsowiecka uznawana jest za obszar przeważających wpływów Rosji — zarówno pod względem historycznym, jak i w związku z jej dzisiejszą pozycją mocarstwa regionalnego. Znaczący wpływ na odbiór regionów mają różnice w stosunku do Rosji krajów starej i nowej Europy.

Co w porównaniu z czasami ZSRR zmieniło się w organizacji badań oraz w merytorycznych ujęciach? Podziały zakresów badań między instytutami akademickimi stały się bardziej płynne, powstały nowe placówki naukowe, w tym Instytut Europy. Jednak ogólna struktura wprowadzona w końcu lat 60. XX w. przetrwała do dziś, jedynie po raz kolejny uległy pewnym zmianom nazwy wielu instytutów. Były Instytut Historii ZSRR nazywa się obecnie Instytutem Rosyjskiej Historii, co zresztą nie oznacza rezygnacji z opracowania problematyki całego imperium rosyjskiego albo całego Związku Sowieckiego.

Po upływie trzydziestu lat powrócono w 1997 r. do dawnej powojennej nazwy Instytutu Słowianoznawstwa i to bez jakiegokolwiek transformacji jego domeny badawczej. Decyzja ta podjęta przez kierownictwo Akademii Nauk podczas kryzysu na Bałkanach wywarła niezadowolenie wśród pracowników instytutu. Z podejścia regionalnego nie zrezygnowano, ale nowa-stara nazwa podkreśliła więzi etnokulturalne Słowiańszczyzny, której największym przedstawicielem pozostaje Rosja. W latach 90. stale akcentowano, że w warunkach globalizacji, realizowanej w kształcie westernizacji, Słowiańszczyzna znajduje się w stanie zagrożenia i powinna zjednoczyć się w celu zachowania zespołowej tożsamości. Oprócz tego chodziło o podobieństwo rozwojowe krajów postkomunistycznych, których solidarność na drodze przemian, jak uważano, zabezpieczyłaby lepsze warunki integracji do światowego systemu. Chociaż były to bardzo popularne tezy w przededniu i w trakcie rozszerzenia NATO i Unii Europejskiej na Wschód, ruch słowiański jako taki pozostał na politycznym marginesie.

Zagranicznymi krajami (choć widzianymi w optyce „bliższej zagranicy”) stały się Ukraina i Białoruś. Zatem nie istniały już przeszkody dla rozpatrywania ich w ramach słowianoznawstwa i historii powszechnej, która włączyła również problematykę dziejów niesłowiańskich republik ZSRR.

W Instytucie Słowianoznawstwa w 1999 r. powstał Dział Słowian Wschodnich, który zajmuje się historią Ukrainy i Białorusi. W Instytucie Historii Powszechnej istnieje Dział historyczno-porównawczych badań krajów przestrzeni postsowieckiej. Historia Ukrainy wzbudziła zainteresowanie również w Instytucie Europy oraz czołowych uniwersytetów, w szczególności w Moskwie i Petersburgu.

Po upadku ZSRR w Rosji zabrakło specjalistów od historii Ukrainy, Białorusi czy Litwy. Badacze dziejów Europy Środkowej, przede wszystkim Polaki, byli najlepiej przygotowani do podjęcia takiej pracy, także ze względu na znajomość języków. W ten sposób środkowoeuropejska problematyka łączyła się z ukrainoznanstwem i białorusoznawstwem. Przestały istnieć także były ograniczenia dotyczące zajmowania się obecnością Polaków na Wschodzie.

Kierownictwo Instytutu Historii Powszechnej w końcu 2011 r. doszło do wniosku, że warto stworzyć centrum zajmujące się problematyką polską. Powstały jednak pewne wahania: czy nie lepiej zorganizować Centrum Europy Środkowej z szerszymi zadaniami? Cechę charakterystyczną powstałego centrum historii Polski i rosyjsko-polskich stosunków ma stanowić uwzględnienie kontekstu europejskiego.

W dzisiejszej Rosji zachowała się tradycja badania Europy Środkowej jako całości. Co więcej, właśnie w drugiej połowie lat 90. opublikowano wiele książek poświęconych Europie Środkowej oraz przetłumaczono podstawowe teoretyczne teksty o niej pióra historyków zagranicznych. W pewnym stopniu była to kontynuacja i ukoronowanie dawnych studiów. W stworzonych wówczas regionoznawczych pracach znacznie rozszerzył się rozpatrywany okres: od średniowiecza do, co jest najbardziej istotną nowością, współczesności⁹. Zgodnie z tradycją chodziło z reguły o Europę Środkową i Wschodnią, czyli o dwa sąsiednie, lecz odmienne regiony. Podobnie jak w dalszym ciągu mówiono o Europie Środkowej i Południowo-Wschodniej (znana już *ЦЮБЕ*).

Warte uwagi są rozważania pracowników Instytutu Słowianoznawstwa o różnicy między pojęciami *Центральная Европа* a *Средняя Европа*. Propozycją było zrezygnować z pierwszego, ponieważ odpowiednie kraje nie mogą być uznawane za centrum Europy w szerszym niż ściśle geograficzny sensie ani w przeszłości, ani w teraźniejszości. Europa Zachodnia nie może przecież w żaden sposób znajdować się na peryferii.

⁹ *Центральная Европа как исторический регион*, М. 1996; *Центральная Европа в Новое и Новейшее время. (Сборник к 70-летию Т.М. Исламова)*, М., 1998; *Центральная Европа в поисках новой региональной идентичности*, М. 2000. Warto też wymienić przynajmniej dwie monografie: Мильников А.С. *Народы Центральной Европы: формирование национального самосознания. XVIII–XIX вв.* СПб., 1997; Фрейдзон В.И. *Нация до национального государства. Историко-социологический очерк Центральной Европы XVIII в. — начала XX в.* Дубна, 1999.

Jesteśmy zwolennikami mniej wyzywającego i pretensjonalnego, bardziej umiarkowanie-precyzyjnego pojęcia *Средняя Европа*, bo region ten zajmuje pośrednie (*промежуточное*) położenie pomiędzy Zachodem a Wschodem i w sensie merytorycznym, historyczno-kulturalnym sensie stanowi o b - s z a r p r z e j ś c i o w y.¹⁰

Propozycja ta łączy tłumaczenie niemieckiej *Mitteleuropa* z obszarem odpowiadającym raczej angielskiej *Central Europe*. Miejsce w geograficznym centrum gwarantuje niewątpliwą przynależność do Europy, ale geograficzne centrum nie jest jej wzorcem w sensie cywilizacyjnym (służy im bowiem Zachód), chociaż niekoniecznie występuje w postaci peryferii, mając ogólnoeuropejskie osiągnięcia i zasługi. Nie stanowi rozpatrywany region też centrum geopolitycznego, bo znajduje się on akurat pomiędzy rosyjskim i niemieckim centrami wywierającymi wpływ na jego rozwój.

Jak słusznie podkreślił Iver Neumann, żeby pod względem geograficznym zrobić Europę Środkową centrum kontynentu, warto byłoby wyznaczyć jego granicę uralską, włączając w ten sposób do Europy rosyjskie obszary. Jednak jest to właśnie tym, czego zagraniczni eksperci, którzy zajmują się Europą Środkową, zwykle wolą uniknąć, praktycznie pozostawiając Rosję poza granicami Europy¹¹.

Znane i używane (zresztą dosyć rzadko) w Rosji jest p o j ę c i e E u r o p y Ś r o d k o w o - W s c h o d n i e j. Największe dzieło, w którego tytule zostało ono wykorzystane, powstało w Instytucie Ekonomiki Rosyjskiej Akademii Nauk, ale wśród autorów byli też reprezentanci innych placówek, w tym Instytutu Słowianoznawstwa. Trzy wydane w latach 2000–2002 tomy obejmują okres od zakończenia II wojny światowej do schyłku lat 90. Pod względem przestrzennym chodzi o osiem zagranicznych krajów socjalistycznych (włącznie z NRD), po rozkładzie Jugosławii i Czechosłowacji liczba badanych państw znacznie wzrasta¹². Tak więc Europa Środkowo-Wschodnia w tym wydawnictwie jest tradycyjną *ЦИОБЕ*.

Przytoczony przykład świadczy raczej o tym, że osobom posługującym się terminem Europa Środkowo-Wschodnia brakuje refleksji historiograficznej. Istotny pretekst dla takiej refleksji stworzyła „produkcja” lubelskiego Instytutu Europy Środkowo-Wschodniej. Ścisłe współpracując w latach 90. z przedstawicielami nauki badanego regionu oraz z zachodnimi uczonymi, historycy lubelscy prawie nie mieli roboczych kontaktów z rosyjskimi specjalistami. Dopiero na przełomie stuleci grupa rosyjskich historyków została

¹⁰ Т.М. Исламов, Фалькович С.М., *Средняя Европа в Новое время (XVIII–1918 г.)*, Институт славяноведения и балканистики. 50 лет., М. 1996, s. 95-96.

¹¹ *Central Europe: Core or Periphery?*, s. 214.

¹² *Центрально-Восточная Европа во второй половине XX века*, М. 2000–2002, т. 1-3.

zaproszona do Lublina z okazji ogłoszenia drukiem dwutomowej syntezy zbiorowej¹³. Krytyczne uwagi ze strony rosyjskich gości wywołało zdanie z wprowadzenia do tego dzieła:

[...] z naciskiem podkreślić wypada..., że idziemy tu za najnowszymi, wyraźnie formułowanymi poglądami dynamicznych narodowych szkół historycznych: białoruskiej, litewskiej, ukraińskiej, akcentujących bardzo silnie swoją przynależność właśnie do Europy określanej jako Środkowo-Wschodnia.

Charakterystyczna rzecz, że krytyczne nastawienie rosyjskich historyków było zgodne z ocenami wydawnictwa przez historyków z Niemiec i Izraela, również zaproszonych wówczas do Lublina.

Po upływie dziesięciu lat późniejsza francuska wersja tej książki została przetłumaczona na język rosyjski i wydana w bardzo wysokim dla dzieł naukowych w Rosji nakładzie 3 tys. egzemplarzy. Cytowane wyżej zdanie, nawiasem mówiąc, pozostało, ale po rosyjsku brzmiało ono w sposób nieco mniej stanowczy¹⁴. W Rosji została wydana recenzja tego wyjątkowo obszernego tomu pióra dyrektora Instytutu Słowianoznawstwa Konstantego Nikiforowa, odzwierciedlająca, jak się wydaje, opinię większości uczonych rosyjskich¹⁵.

Jakie obawy, wątpliwości i uwagi wywołała zawarta w książce wizja regionu? Po pierwsze, powstało pytanie w ogóle istnieje jakakolwiek Europa na wschód od Europy Środkowo-Wschodniej, skoro Rosja jest tak konsekwentnie wroga wobec niej? Po drugie, czy nie został zaproponowany zbyt idylliczny i ulegający modernizacji obraz I Rzeczypospolitej? Po trzecie, czy nie jest ten region raczej historyczną projekcją współczesnych planów geopolitycznych? Między innymi — czy wyodrębniając regiony historyczne — można posługiwać się współczesnymi granicami, co w szczególności dziwnie wygląda w stosunku do Ukrainy? Po czwarte, czy nie zostały zlekceważone trwałe więzi wszystkich wschodnich Słowian z Rosją, w tym na płaszczyźnie kulturalnej i religijnej? Czy nareszcie istniała w przeszłości i istnieje obecnie środkowo-wschodnioeuropejska tożsamość? Łatwo zauważyć, że krytykę spowodowało głównie znaczne rozszerzenie Europy Środkowej na wschód, zwłaszcza w kierunku ukraińskim. K. Nikiforow jest zwolennikiem wzmocnienia tożsamości środkowoeuropejskiej i bałkańskiej w ramach tradycyjnych dla rosyjskiej historiografii regionów *ЦЮБЕ*. Przy tym nie doceniano zasięgu, mocy i trwałości tradycji Rzeczypospolitej, bez czego nie sposób zrozumieć mentalności mieszkańców jej kresów wschodnich różnych narodowości.

¹³ *Historia Europy Środkowo-Wschodniej*, Lublin 2000, t. 1-2. Jednym z autorów był Piotr Wandycz.

¹⁴ *История Центрально-Восточной Европы*, СПб., 2009, s. 13.

¹⁵ „Славяноведение”, 2010, nr 1, s. 98-106.

Pojęcie Europy Środkowo-Wschodniej używane dzisiaj w licznych językach nie wytrzymuje i to nie tylko w Rosji konkurencji z popularnością pojęcia Europy Środkowej. Nieprzypadkowo ogólna nazwa II kongresu Zagranicznych Badaczy Dziejów Polski (Kraków, wrzesień 2012 r.) brzmiała „Polska w Europie Środkowej”. Właśnie Europa Środkowa z nielicznymi wyjątkami występowała w nazwach sesji kongresu. Jednak traktowana ona była z reguły jako obszar pomiędzy Niemcami a Rosją, zawierający też ziemie Ukrainy i Białorusi. Powstaje zatem pytanie, czy Europa Środkowa-Wschodnia i Europa Środkowa są dzisiaj synonimami?

Oprócz Europy Środkowej i Europy Środkowo-Wschodniej w dzisiejszej praktyce nauki rosyjskiej można znaleźć także inne podziały regionalne. W najbardziej swoisty sposób udaje się konstruować sieć regionów Instytutowi Europy Rosyjskiej Akademii Nauk, zajmującemu się głównie współczesnymi zagadnieniami. Wyodrębnia się region wschodnio-środkowoeuropejski (kraje grupy wyszehradzkiej), region północno-wschodnioeuropejski (kraje nadbałtyckie), jedyny na tej liście etniczny region wschodniosłowiański oraz region bałkański, również nazywany Europą Południowo-Wschodnią. Zasługuje na uwagę obecne na stronie internetowej tego instytutu pojęcie Europy Wschodnio-Środkowej¹⁶.

Pojęcie wielkiej Europy Wschodniej powszechnie uznawane podczas zimnej wojny, interesuje obecnie nie tylko badaczy dziejów bloku sowieckiego. Poza eksperymentem socjalistycznym, który jest przedmiotem opracowań wielu historyków (jak wszędzie XX stulecie dominuje w rosyjskiej nauce historycznej), była ona też laboratorium zarówno imperium, jak europejskiego nacjonalizmu. Problematyka narodowości, regionów i imperiów tworzy wspólną przestrzeń badawczą¹⁷. Ta szeroko pojęta Europa Wschodnia służy również jako laboratorium badania procesu reintegracji do światowego systemu kapitalistycznego.

Przynależność do Europy Wschodniej, tak samo jak do Bałkanów, nie jest atrakcyjna dla wielu narodów. Geografia prestiżu wyraźnie sprzyja poszukiwaniom miejsca w Europie poza tymi dwiema jej częściami. W tej właśnie płaszczyźnie znajduje się odpowiedź na pytanie, czym jest Europa Środkowo-Wschodnia: wschodem Europy Środkowej albo centrum Europy Wschodniej. Wielka Europa Wschodnia zastępowana jest przez Wielką Europę Środkową i ta ostatnia rośnie kosztem pierwszej. Związane z tym nazewnictwem kontrowersje są wyraźnie widoczne z rosyjskiego punktu widzenia.

¹⁶ Zob.: www.ie.ras.ru

¹⁷ Л.Е. Горизонтов, *Империя в регионе, империя-регион, империя регионов*, Региональна історія України. Збірник наукових статей. Київ, 2008. Вип. 2., s. 127-134.

The Russian Vision of Central Europe: Tradition and Today's Perspective

by Leonid Gorizontov

Abstract

This article compares contemporary Russian historical research on Central Europe as a region with the positions of the authors from other parts of Europe. The contemporary depictions of Central Europe in the Russian historiography refer to the Soviet historiography, whose position was determined by the policy of the USSR on both the global and regional scales. The author also shows the organisational changes and their impact on the issue of research undertaken.

Keywords: Central and Eastern Europe, Central Europe, historiography.